

Sygn. akt: I C 623/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia del. Dorota Scott-Sienkiel Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szczepanek
-----------------	--

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2022 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa K. B. (1), G. B. i K. B. (2)

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. oddała powództwo w zakresie żądania głównego: o zapłatę i ustalenie- opartych na zarzucie nieważności umowy,

II. uwzględnia żądanie ewentualne w ten sposób, że ustala bezskuteczność wobec powodów postanowień zawartych w §2 ust. 1 o treści: „(...) denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF”, §2 ust. 2, §2 ust. 3, §4 ust. 1a, §9 ust. 2 zd. 2, 3 i 4, §12 ust. 2 umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 4 lipca 2008r. zawartej pomiędzy K. B. (1), G. B. i K. B. (2) (poprzednio P.) oraz (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego),

III. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. B. (2) kwotę 95.844,84 zł (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset czterdzieści cztery zł 84/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 14.07.2022r. do dnia zapłaty i oddała powództwo o zapłatę w pozostałym zakresie,

IV. oddała powództwo o zapłatę wniesione przez powodów K. B. (1) i G. B.,

V. nakazuje zwrócić powodom ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) kwotę 1.491,82 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki,

VI. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów K. B. (1), G. B. i K. B. (2) kwotę 13.842,18 zł tytułem zwrotu kosztów procesu- z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

sędzia del. Dorota Scott-Sienkiel

Sygn. akt: I C 623/21

UZASADNIENIE

Powodowie K. B. (1), G. B. i K. B. (2) wniesli o:

1) ustalenie nieważności albo bezskuteczności ex tunc w całości umowy kredytu „na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z 4 lipca 2008 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.,

ewentualnie w razie nieuwzględnienia żądania z pkt 1

2) ustalenie, że wymieniona w pkt 1 umowa wiąże powodów z wyłączeniem ex tunc następujących jej postanowień niedozwolonych w umowach z konsumentami:

a) §2 ust. 1 w całości albo ewentualnie §2 ust. 1 w zakresie słów: „denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF”

b) §2 ust. 2, §2 ust. 3, §4 ust. 1a- w całości,

c) §9 ust. 2 w całości albo ewentualnie §9 ust. 2 w zakresie słów: „Wysokość rat kapitałowo–odsetkowych określona jest w CHF. Spłata rat kapitałowo- odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo–odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu.

d) §12 ust. 2 w całości

- a wiązała i wiąże w pozostałym zakresie, łącznie z §8 oraz §11a przedmiotowej umowy

ponadto, niezależnie od tego, czy, a jeśli tak, to które z żądań wymienionych w pkt 1 albo 2 uwzględni Sąd o:

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 95.852,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dacie doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty tytułem świadczenia nienależnego za okres od 6 sierpnia 2008r. do dnia 5 lutego 2021r.

ewentualnie w razie oceny Sądu, iż brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powodów w/w kwoty łącznie lub na rzecz powodów jako wierzycieli solidarnych o:

4) zasądzenie od pozwanego kwoty 95.852,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dacie doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty:

a) w 1/2 wysokości w/w kwoty z w/w odsetkami na rzecz powodów K. B. (1) i G. B.

b) w 1/2 wysokości w/w kwoty z w/w odsetkami na rzecz powódki K. B. (2)

a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, ewentualnie o zasądzenie od pozwanego w/w kosztów: a) w 1/2 wysokości na rzecz powodów K. B. (1) i G. B., b) w 1/2 wysokości na rzecz powódki K. B. (2).

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że sporna umowa powinna być oceniana jako nieważna ex lege na podstawie art. 58§1 k.c. w zw. z art. 353⁽¹⁾ kc, jako sprzeczna z naturą stosunków umownych, z uwagi na brak konsensusu stron co do sposobu określania wysokości głównych świadczeń kredytobiorcy i zapewnienie sobie przez bank możliwości jednostronnego określania w trakcie wykonywania umowy wysokości zobowiązań kredytobiorcy w oparciu o w ogóle nieuregulowane w umowie kryteria, o których doborze decydował jednostronnie bank. Ponadto sporna umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego na podstawie art. 58§2 k.c., gdyż sprzeciwia się zasadzie sprawiedliwego wyważenia obowiązków stron każdego stosunku prawnego. Nadto bank nie powiadomił powodów należycie i wyczerpująco o ryzyku kursowym związanym z zawarciem takiej umowy, jednocześnie ryzyko nie zostało równomiernie rozłożone. Abuzywności zawartej w umowie klauzuli indeksacyjnej powodowie upatrywali w tym, że

kształtuje prawa i obowiązki konsumentów sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza ich interesy przez to, że nie reguluje sposobu ustalania przez bank kursu kupna i sprzedaży CHF w tabeli kursów (pозew k. 67-82 i jego sprostowanie, k. 224-225).

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że roszczenie strony powodowej jest całkowicie bezzasadne, a umowa kredytu stanowi ważne i skuteczne zobowiązanie i brak jest podstaw do stwierdzenia jej nieważności z mocy prawa. Jednocześnie powód zaprzeczył, że:

- a. nie udzielił powodom informacji o ryzyku kursowym i mechanizmie funkcjonowania umowy kredytu (w tym w szczególności w zakresie stosowania dwóch różnych kursów walut),
- b. przedstawił produkt (umowę kredytu) w sposób zniekształcony, bez ukazania potencjalnego ryzyka, eksponując wyłącznie rzekome korzyści wynikające z umowy kredytu,
- c. nie poinformował powodów o możliwych konsekwencjach ekonomicznych wzrostu kursu waluty i jego potencjalnym wpływie na wysokość poszczególnych rat i kapitału kredytu,
- d. nie przedstawił symulacji wzrostu kursy waluty CHF,
- e. nie przedstawił symulacji wysokości rat w zależności od wahań kursu CHF,
- f. nie przedstawił informacji dotyczących mechanizmu stosowania dwóch różnych kursów waluty CHF do wypłaty kredytu oraz do jego spłaty,
- g. nie zostały omówione postanowienia umowy kredytu,
- h. kształtował tabele kursowe w sposób dowolny,
- i. powodowie nie znali wysokości zadłużenia w walucie CHF,
- j. nie dochodziło po stronie pozwanego do obrotu walutami ani dewizami,
- k. zaproponowana konstrukcja kredytu wystawiała powodów na niczym nieograniczone ryzyko wzrostu wartości zobowiązania
- l. konstrukcja umowy stanowi całkowicie nieprzejrzysty dla konsumenta mechanizm kształtowania jego zobowiązań,
- m. nie poinformował powodów w sposób klarowny i zrozumiały o ciężącym na nim ryzyku kursowym,
- n. powodowie nie mieli możliwości negocjowania treści postanowień umownych,
- o. wykorzystał swoją przewagę kontraktową,
- p. pozwany zapewnił powodów o stabilności kursu waluty CHF,
- q. na zasadach uznania decydował o zakresie praw i obowiązków powodów,
- r. umowa kredytu dotyczy kredytu złotowego,
- s. umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone,

t. umowa kredytu jest nieważna.

Jednocześnie strona pozwana podniosła zarzut potrącenia i zatrzymania na wypadek unieważnienia umowy kredytu oraz zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie obejmującym nadpłaty powstałe w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 30 maja 2011r.

(odpowiedź na pozew k. 96-133)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

(bezsporne)

Powódka K. B. (2) (wówczas nosząca panieńskie nazwisko P.) wraz z synem powodów K. B. (1) i G. B. planując związek małżeński postanowili nabyć mieszkanie. Nie mieli jednak majątku ani zdolności kredytowej, więc zaszła potrzeba zaciągnięcia kredytu z przyszłymi teściami (zeznania powodów, k. 244-245).

W dniu 4 lipca 2008 r. powodowie zawarli jako konsumenci z (...) Bank S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...).

Kredyt przeznaczony był na finansowanie zakupu i remontu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego O. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) oraz refinansowanie wniesionego zadatku. Bank udzielił powodom kredytu w wysokości 240.000 zł „denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF” na okres 360 miesięcy (§2 ust. 1).

W §2 ust. 2 postanowiono, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla waluty CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. O wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w wyżej wymienionej walucie Bank poinformuje kredytobiorcę w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w OWKM (§2 ust. 3).

Zgodnie z § 4 ust. 1a umowy, każda transza kredytu wykorzystywana jest wykorzystanie kredytu następowo w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania danej transzy.

Oprocentowanie kredytu w całym okresie kredytowania było zmienne, stanowiąc zmienną stawkę odniesienia i stałej marży Banku w wysokości 2,25 punktów procentowych. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 5,04 % w stosunku rocznym, było równe stawce odniesienia LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, powiększonej o marżę banku (§ 8 ust. 1 i 2 umowy).

Stosownie do § 9 ust. 2 umowy kredytu kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu w 360 ratach miesięcznych w dniu 5 każdego miesiąca, począwszy od 5 sierpnia 2008r. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w CHF. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu.

W § 11 ust. 4 i 5 powodowie oświadczyli, iż zostali poinformowani przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz że rozumieją wynikające z tego konsekwencje, ponadto że akceptują zasady funkcjonowania kredytu

denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymienialnej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określone w § 9 umowy.

W §12 ust. 2 przewidziano, że opłata za każdorazowe wysłanie upomnienia oraz wezwania do zapłaty wynosi 8,00 CHF za każde z tych pism. Kwota zostanie przeliczona na złote według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty zaległej należności.

Zgodnie z §1 ust. 2 integralną częścią umowy są „Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A.” zwane dalej „OWKM”.

(dowód: umowa kredytu na cele mieszkaniowe – k. 26-30).

Zgodnie z §5 ust. 4 OWKM w przypadku kredytów denominowanych w walucie obcej ustalona w złotych kwota pobranej przez bank prowizji za udzielenie kredytu, o której mowa w umowie jest denominowana (waloryzowana) w walucie kredytu i wyliczona według kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty, zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu pobrania prowizji.

Harmonogram spłat- przekazany kredytobiorcy w dniu zawarcia umowy- ma charakter wyłącznie techniczny i określa w sposób symulacyjny wysokość miesięcznych rat kapitałowo- odsetkowych, a w przypadku, gdy kredytobiorca korzysta z karencji w spłacie kapitału- także wysokość odsetek w okresie karencji. W terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu, bank przekaze kredytobiorcy harmonogram spłat określający kwotę wykorzystanego kredytu, wysokość i terminy płatności rat kapitałowo- odsetkowych, a także wysokość i terminy płatności odsetek w okresie karencji (§6 ust. 4 zd. 1 i 2 OWKM).

W celu ustalenia uprawnienia Kredytobiorcy do zwolnienia z prowizji, środki pieniężne w złotych przeznaczone na wcześniejszą spłatę kredytu zostaną przeliczone na walutę, w jakiej kredyt jest denominowany wg kursu sprzedaży dewiz dla tej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu złożenia dyspozycji wcześniejszej spłaty; zaliczenie tych środków na spłatę kredytu nastąpi według zasad określonych w Umowie dla spłaty rat kapitałowo- odsetkowych kredytu denominowanego (§8 ust. 5 pkt 1 OWKM).

§16 ust. 1 pkt 1, 2 i 3 OWKM regulował zmianę sposobu indeksowania kredytu, zaś §16 ust. 4 zd. 2 przewidywał, że w przypadku, gdy zmiana warunków umowy dotyczy kredytów denominowanych (waloryzowanych), prowizja płatna jest w złotych po przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty, zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu przekształcenia kredytu.

(OWKM, k. 35-40)

Wyplata kredytu nastąpiła w dniu 09.07.2008r. w kwocie 240.000,00 zł (120.791,19 CHF),

(dowód: zaświadczenie k. 43)

W dniu 5 sierpnia 2008r. powodowie zawarli z Bankiem Aneks nr (...) do umowy kredytowej, który dotyczył wyłącznie zmiany numeru rachunku bankowego, z którego miały być pobierane raty.

(dowód: aneks nr (...) k. 41-42)

W okresie od zawarcia umowy do 5 lutego 2021r. (okres objęty pozweo powodowie dokonywali spłaty kredytu w PLN.

(dowód: zaświadczenie k. 43-48)

Powodowie nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego. Nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy, nie zostali poinformowani o ryzyku kursowym, nie przedstawiono im diagramów czy historycznych

kursów franka szwajcarskiego. Powodowie są świadomi konsekwencji nieważności umowy i przesłuchani na rozprawie w dniu 27 czerwca 2022 r. podtrzymali roszczenie z pozwu.

(dowód: zeznania powodów, k.244-245)

Sąd zważył co następuje:

Powodowie domagali się w pierwszym rzędzie ustalenia nieważności lub bezskuteczności umowy kredytowej łączącej ich z pozwanym z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych i nieskutecznych postanowień umownych. Jako roszczenie ewentualne - na wypadek oddalenia powództwa o ustalenie nieważności – zażądali ustalenia wobec powodów bezskuteczności postanowień umowy zawierających klauzulę indeksacyjną. Kwota 95.852,90 zł dochodzona była przez powodów tytułem zwrotu nienależnego świadczenia alternatywnie, jako spełnionego w wykonaniu nieważnej lub bezskutecznej w całości umowy, ewentualnie, jako spełnionego w wykonaniu niewiążących powodów postanowień abuzywnych spornej umowy.

Powyższe oznacza, że w pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć o żądaniu głównym, zaś o następnym – wyłącznie w przypadku zaistnienia przesłanek, które je aktualizowały.

Wszystkie swoje roszczenia powodowie wywodzili w istocie z faktu zawarcia w umowie niedozwolonych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej i związanych z tym przeliczeń kwoty wypłaconej i spłacanej, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie, wskazując, że skutkiem tego umowa jest sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do roszczenia o ustalenie, należy wskazać, że zgodnie z art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również – na co słusznie wskazywał Bank - że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom.

Jak już wskazano, powodowie zażądali jednocześnie stwierdzenia nieważności całej umowy a nadto zwrotu części pieniędzy, które zostały pobrane przez pozwanego w wykonaniu nieważnej lub częściowo bezskutecznej umowy.

W ocenie Sądu samo uwzględnienie powództwa o zwrot pobranych pieniędzy nie wyczerpuje interesu prawnego powodów w odniesieniu do stwierdzenia nieważności lub częściowej bezskuteczności umowy kredytowej łączącej ich z pozwanym. Interes prawny powodów w wytoczeniu takiego powództwa polega bowiem na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie tej umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych jej postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ Kodeksu cywilnego (k.c.) skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn (np. z tytułu zaległych rat, wskutek wypowiedzenia umowy, dokonania nadpłaty), zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle tej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu, wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące.

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć zatem należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez powodów i poprzednika prawnego pozwanego i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu, cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednio do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (CHF).

Art. 358¹ § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądz polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że wniosek kredytowy dotyczył kredytu w walucie polskiej, zaś postanowienia umowy i regulaminu (stanowiącego jej integralną część) wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego na podstawie nowelizacji tej ustawy, która weszła w życie z dniem 26.08.2011 r.

Taka umowa jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Jej istota polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielany w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie pozwany pozyskiwał środki na wypłacenie powodom kwoty kredytu, a nadto jak księgował ten kredyt w swoich księgach rachunkowych po jego udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczeń z umowy kredytu z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron takiego zobowiązania – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony.

Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może natomiast być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego.

Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajęтым w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.).

W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Powodowie zawierali umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c., czego pozwany nie kwestionował.

Postanowienia wskazywane przez powodów jako niedozwolone były zawarte w umowie zasadniczej i OWKM w zakresie przewidującym, że kredyt jest denominowany (waloryzowany) w walucie CHF (§ 2 ust. 1). Pozostałe postanowienia zawarte w umowie i stanowiącym jej integralną część regulaminie przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na CHF według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku. Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na CHF według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli.

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy i jak są one wyznaczone. Oznacza to, że Bank miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

Ostatecznie, w świetle dowodów przedstawionych przez strony nie ulega wątpliwości, że umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie z pewnością mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Oznacza to, że te pozostałe postanowienia, podobnie jak postanowienia

regulaminu (stanowiącego wszak integralną część umowy), nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W tym zakresie zbędne było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków wnioskowanych przez Bank w odpowiedzi na pozew. Nie uczestniczyli bowiem przy zawieraniu umowy między stronami (por. pismo pozwanego k. 185), zatem nie mieli wiedzy o rodzaju i zakresie przekazywanych im informacji. Nie mogliby przy tym wiążąco i wiarygodnie potwierdzić, że powodów poinformowano, że mogą negocjować każde postanowienie umowy i regulaminu, a co najwyżej wyjaśnić, że w Banku w tym zakresie opracowano pewne procedury i powinny być one zastosowane. Nie negując faktu opracowania takich procedur, informacja o ich istnieniu nie oznacza automatycznie, że zostały zastosowane względem powodów. Pozwany nie przedstawił natomiast żadnego dowodu na to, że na którymkolwiek etapie zawierania umowy powodów informowano o sposobie ustalania kursu waluty indeksacyjnej przez Bank na potrzeby rozliczania umowy i możliwościach negocjacji w tym zakresie. Nawet zatem, gdyby świadkowie wskazali, że taka powinność informacyjna i możliwość negocjacji istniała, nie znaczyłyby to, że zostały one przedstawione powodom. Również z zeznań powodów nie sposób wysnuć takiego wniosku, zwłaszcza, że nie pamiętali szczegółów zawierania umowy, a generalnie nie zapoznawali się z treścią podpisywanych w związku z nią dokumentów. Okoliczność, że zaniechali tego i nie wyrażali żadnych wątpliwości lub nie formułowali żadnych pytań dotyczących umowy, nie oznacza jednak, że doszło do indywidualnego uzgodnienia jej wszystkich postanowień. Dla wykazania takiego faktu – jak wspomniano wcześniej – konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że mieli możliwość formułowania pytań i negocjacji, lecz że była im ona realnie przedstawiona w odniesieniu do poszczególnych postanowień i świadomie z niej zrezygnowali.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Ponieważ powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne.

Ponownie podkreślić należy, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia.

Ponieważ sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczone jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w swoim funkcjonowaniu podlega nadzorowi regulatora rynku, a nadto musi uwzględniać otoczenie rynkowe. Czynniki te nie pozbawiały go bowiem uprawnienia do jednostronnego kształtowania kursów i znacznej swobody w tym zakresie, a tym samym wpływania na wysokość zobowiązań kredytowych obu stron.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma

być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorcy (powodowie) mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób niemal dowolny i niezależny od kredytobiorców mógł zatem kształtować wysokość zobowiązania w walucie, w jakiej spłacali kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy referencyjnej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy sprawia, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Nie ma znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy i czy odpowiadały one kursom rynkowym. Tym samym zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń, a wnioski pozwanego w tym zakresie pominięto. Co więcej, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksów lub zmian regulaminu, precyzujących na przyszłość sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i nie wiążą powodów.

Wyeliminowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18:

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE),
- c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE),
- d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE),
- e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku TSUE).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, Jana Pereničova i Vladislav Perenič przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski (NBP) lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a CHF był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

W konsekwencji, uznanie za niedozwolone klauzul wskazywanych przez powodów skutkuje również uznaniem za niedozwolony całego mechanizmu indeksacji, którego wyrazem są w szczególności postanowienia § 2 ust 1 o treści: „(...) denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF”, §2 ust. 2, §2 ust. 3, §4 ust. 1a, §9 ust. 2 zd. 2, 3 i 4, §12 ust. 2 umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 4 lipca 2008r.

Po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal jednak może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współzycia społecznego. W ten sposób jednocześnie osiągnięty zostaje cel przepisów art. 385¹ k.c. i dyrektywy 93/13/EWG, wyłożony przez TSUE i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.).

Nie jest przy tym uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji) i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR) jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Po pierwsze, powtórzyć trzeba, że uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Po drugie, jak zresztą wskazano w uzasadnieniu przywołanego wyroku SN, przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy. Jak natomiast już wskazano, eliminacja postanowień dotyczących kursów wymiany, nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą – zgodną z art. 69 pr. bank. - jest umożliwienie powodowi skorzystanie z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu. Ponownie zaznaczyć trzeba, że podstawowym celem przepisów art. 385¹ i nast. k.c. oraz dyrektywy 93/13/EWG jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (por. uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok TSUE sprawie C-453/10 - pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok TSUE w sprawie C-260/18). Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, że oprocentowanie kredytu wyznaczane jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu wskaźnika LIBOR do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu; nie sposób też w ocenie Sądu uznać, aby jego stosowanie było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub jakimikolwiek zasadami współzycia społecznego. Bez znaczenia jest również, jakimi przesłankami kierował się Bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności

istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy. Dla stosowania przepisów art. 385¹ k.c. zbędne jest nadto rozważanie sytuacji gospodarczej, w której potencjalnie może znaleźć się Bank, który stosował postanowienia niedozwolone, wskutek ich wyeliminowania z umowy. Istota tej regulacji polega bowiem na tym, że stanowi on sankcję dla podmiotu, który stosował postanowienia niedozwolone. Jeżeli zatem Bank takie postanowienia opracował w swoim wzorcu umownym i je stosował, nie ma podstaw do wyłączenia stosowania sankcji z art. 385¹ k.c. tylko dlatego, że może go to narazić na trudności gospodarczej lub innej natury.

Podsumowując powyższe, należy przyjąć, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące powodów są postanowienia dotyczące indeksacji do waluty szwajcarskiej.

Z tych przyczyn oddaleniu jako bezzasadne podlegało żądanie ustalenia nieważności umowy z przyczyny zawarcia w niej niedozwolonych postanowień dotyczących indeksacji do waluty obcej oraz żądanie zapłaty immanentnie związane z twierdzeniem o nieważności umowy i wywodzone wyłącznie z tego faktu – o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania Sąd w pkt II wyroku uwzględnił żądanie ewentualne powodów i ustalił bezskuteczność wymienionych tam postanowień.

Z wyłożonych wyżej przyczyn uwzględnieniu podlegało – tylko wobec powódki K. B. (2) – żądanie zapłaty sformułowane jako ewentualne, albowiem uznanie abuzywności zakwestionowanych postanowień umownych podstawą prawną i faktyczną tego roszczenia (pkt III wyroku). W związku z tym, że powodowie zgodnie zeznali, że od samego początku kredyt spłacała wyłącznie powódka K. B. (2) z mężem, że rola K. B. (1) i G. B. sprowadziła się do podpisania umowy, by zyskać zdolność kredytową, Sąd uznał, że nie mieli oni legitymacji do dochodzenia zwrotu świadczenia nienależnego i w stosunku do nich powództwo o zapłatę oddalił (pkt IV wyroku).

Nie doszło przy tym do przedawnienia. Wobec treści uchwały (7 sędziów) Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21) należy przyjąć, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c. Powyższe zapatrywanie może być z powodzeniem i odpowiednio odniesione do należności płynących z ustalenia bezskuteczności postanowień umowy (wobec tożsamyh realnie skutków w postaci częściowej nienależności świadczeń, płynącej z teje bezskuteczności oraz tożsamyh przesłanek w postaci abuzywności klauzul kursowych). Skoro zatem po raz pierwszy powodowie stosowną wiedzę powzięli w okresie dalece późniejszym niż rozpoczęcie spłaty w CHF, wzmiankowany zarzut musiał być uznany za chybiony.

Kwota nadpłaty wynikającej z wyeliminowania z umowy klauzul abuzywnych była zatem świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy) i podlegała zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. Powołane przepisy przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Wyjaśnić także należy, że stwierdzenie, iż świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, że podlega ono zwrotowi. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodów, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego przesłankę jego wzbogacenia (wyrok S.A. w Gdańsku z 18 grudnia 2020 r. V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.).

Jeśli chodzi o żądanie zapłaty sformułowane jako ewentualne, wyliczenia powodów w tym zakresie, zostały zweryfikowane przez biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości, który po analizie dokumentacji bankowej wskazał, że nadpłata za dochodzony pozvem okres wyniosła 95.844,84 zł (opinia biegłego, k. 193-209). Nienależne świadczenie zasądzono więc na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w punkcie III wyroku – w wysokości wynikającej z opinii biegłego-z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.) od dnia wyrokowania. Podstawą dla rozstrzygnięcia w tym zakresie jest argumentacja tożsama, z tą która odnosi się do początku biegu przedawnienia, a została zawarta w uzasadnieniu uchwały SN z 7 maja III CZP 6/21), w którym

to wyrażono zapatrywanie, iż w przypadku roszczeń restytucyjnych, termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg w momencie powzięcia wiedzy (albo przy wykazaniu oczekiwanego rozsądku z chwilą powinności powzięcia takiej wiedzy czy świadomości) o niedozwolonych postanowieniach umownych. Wskazać należy, że to do powodów należała ostateczna i wiążąca Sąd decyzja co do dochodzonych roszczeń w tym czy powodowie ostatecznie podtrzymają zarówno roszczenie ustalenie nieistnienia stosunku prawnego umowy kredytu, jak i roszczenia pieniężne zawarte w pozwie. Swoboda ta jest pozostawiona konsumentowi do dnia wyrokowania. Wobec powyższego nie sposób uznać, że Bank pozostawał w opóźnieniu w zapłacie, jeżeli to ostateczne żądanie powodów rzutuje na kształt wyroku. Dopiero w chwili ogłoszenia wyroku pozwany Bank uzyskał wiedzę jak ostatecznie kształtują się roszczenia powodów i jednocześnie rozpoczął swój bieg termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie.

W pkt IV wyroku Sąd zawarł rozstrzygnięcie w przedmiocie uiszczonej przez powodów zaliczki. Wskazać w tym miejscu należy, iż stosownie do treści art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony, a kosztami należnymi. Wobec faktu, iż z uiszczonej przez powodów zaliczki w wysokości 3500 zł na poczet wynagrodzenia biegłego wykorzystana została kwota 2.008,18 zł, na podstawie cytowanego art. 84 ust. 1 ustawy, należało im zwrócić niewykorzystaną kwotę 1.491,82 zł.

Roszczenie ewentualne powodów podlegało oddaleniu jedynie w niewielkiej części (w kwocie 8,06 zł), w tym w części odsetkowej (oddalenie powództwa o zapłatę wobec powodów K. B. (1) i G. B. nie wpłynęło na wysokość zasądzonego roszczenia). Z uwagi na powyższe Sąd przy rozliczaniu kosztów procesu zastosował zasadę wyrażoną w art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którą Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Na koszty procesu po stronie powodów składają się: opłata od pozwu w wysokości 1000 zł, opłata za pełnomocnictwo 34 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800) i 2.008,18 zł tytułem wynagrodzenia za wydanie opinii przez biegłego. Łącznie powodowie ponieśli koszty w wysokości 13.842,18 zł i taką kwotę na ich rzecz należało zasądzić tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

sędzia del. Dorota Scott-Sienkiel